

## BARTŁOMIEJ PUSTUŁKA

### *Uprawa ziemniaków*

#### **Charakterystyka**

Rolnik: Bartłomiej Pustułka

Położenie: Pilica, województwo śląskie, Polska

Wielkość gospodarstwa: 50 (w tym 20ha własnych)

Rok założenia: 2019

Główne rodzaje działalności: ziemniaki, pszenica rzepak

Gospodarstwo prowadzone jest przez 25-letniego rolnika, który ukończył studia magisterskie na kierunku rolnictwo. Działalność rolniczą rozpoczął w 2019 roku, kiedy to przejął gospodarstwo od swoich rodziców. Powierzchnia użytków rolnych (UR) w gospodarstwie wynosi 50 ha, w tym 20 ha UR jest własnością zarządzającego gospodarstwem, a pozostała część areалу jest dzierżawiona. Motywacją do rozpoczęcia działalności rolniczej była pasja i satysfakcja z pracy w gospodarstwie.

W opinii rolnika jego zaangażowanie w działalność rolniczą buduje przewagę gospodarstwa nad konkurencją. Gospodarstwo specjalizuje się w produkcji roślinnej. Uprawiana jest pszenica (15 ha), rzepak (15 ha) oraz warzywa - głównie ziemniaki. Decyzja o uprawie ziemniaków w gospodarstwie podyktowana była posiadaniem odpowiedniej wiedzy, a także sprzętu i maszyn rolniczych dostosowanych do technologii uprawy (know-how) oraz korzystne warunki glebowe dla tego typu produkcji rolnej. W ostatnich latach rolnik podejmował próby uprawy marchwi, ale na nieporównywalnie mniejszą skalę niż ziemniaki. Areal, na którym uprawiamy ziemniaki, wynosi około 10 ha, a marchew tylko około 1 ha. Łączna produkcja ziemniaków wynosi około 500-550 ton, z czego około 60% trafia na rynek krajowy, a 40% na rynki zagraniczne, głównie Unii Europejskiej. Należy podkreślić, że spośród warzyw sprzedawanych na rynku krajowym około 150 ton trafia na rynki lokalne w formie bezpośredniego zaopatrzenia sklepów czy przez targowiska lub sprzedaż na giełdzie. Około 350-400 ton jest sprzedawanych na rynek krajowy i na eksport na podstawie umów. W przypadku ziemniaków proces kontraktacji jest ryzykowny, dlatego skupiamy się na zawieraniu umów po zbiorach, ale ze sprawdzonymi od wielu lat klientami.

Rolnik nie jest członkiem żadnej grupy ani organizacji producentów rolnych. Ponieważ wiedza, umiejętności praktyczne i innowacyjność są kluczem do udanej działalności w rolnictwie, rolnik uczestniczy w kursach i szkoleniach organizowanych przez sprzedawców środków ochrony roślin.

Ponadto rolnik kupił nowe maszyny i wybudował przechowalnię sadzonek. Obecnie przechowalnia jest wykorzystywana tylko do własnych zbiorów. Mieści maksymalnie 200 ton, co nie wystarcza nawet na pokrycie jego własnych potrzeb, zatem dużą część ziemniaków sprzedaje bezpośrednio po zbiorach. W przyszłości, z pomocą funduszy unijnych, chciałby rozwinąć ten element gospodarstwa i poszerzyć zakres działalności o skup warzyw od lokalnych producentów, aby zwiększyć skalę asortymentową sprzedaży warzyw, które mogłyby wprowadzać na rynek, a także czerpać korzyści z pośrednictwa i przechowywania warzyw. W przyszłości chciałby rozpocząć przetwórstwo owoców i warzyw, co mogłoby poprawić sytuację dochodową gospodarstwa. Rolnik wskazuje, że działalność rolnicza staje się coraz trudniejsza i bardziej ryzykowna ze względu na rosnące koszty produkcji i niskie ceny produktów rolnych. Obawia się również, że nadmierny import produktów, które z powodzeniem i w wystarczającej ilości są produkowane w Polsce (np. warzyw, zbóż i mięsa), może zagrozić polskiemu rolnikowi. Mimo, że korzystał już ze wsparcia WPR, zarówno z premii dla młodych rolników, jak i z inwestycji w środki trwałe i rozwój gospodarstw, chciałby skorzystać ze środków pomocowych w nowym okresie programowania. Potrzebne są znaczące inwestycje w budynki i urządzenia związane z produkcją warzyw. Rolnik z pewnością będzie dążył do wybudowania nowej przechowalni. Dużym wyzwaniem będzie rozbudowa siedziby gospodarstwa, ponieważ w obecnej lokalizacji napotyka ona na duże ograniczenia. Oczywiście, jeśli pojawi się taka

możliwość, rolnik chciałby kupić dodatkowe grunty rolne, ponieważ korzyści skali są jedną z kluczowych zalet w rolnictwie. Rolnik planuje rozwój usług w zakresie przechowywania i skupu warzyw i zbóż, ponieważ takich punktów sprzedaży brakuje w okolicy, a jednocześnie jest to gwarancja dywersyfikacji dochodów w gospodarstwie. Bez dostępu do zewnętrznych źródeł finansowania osiągnięcie tych celów może być niezwykle trudne.

W opinii rolnika niezwykle potrzebne jest wsparcie i promocja polskich zdrowych produktów na rynku krajowym i zagranicznym. Może to pomóc rolnikom wzmocnić ich pozycję w łańcuchu wartości. W związku z powyższymi zagrożeniami zamierza podwoić powierzchnię gospodarstwa, aby uzyskać efekty skali produkcji.

### Zdjęcia:





Rentowność małych gospodarstw zarządzanych przez młodych rolników  
w ramach nowej strategii „od pola do stołu” (2020-1-CZ01-KA203-078495)

